



7 marca 2002

W LUBELSKIM

W dniach 1-2 marca 2002 r. w Zwierzyńcu odbyło się wyjazdowe posiedzenie Rady OPZZ Województwa Lubelskiego.

W pierwszej części posiedzenia wziął udział poseł na Sejm, przewodniczący Rady Wojewódzkiej SLD Grzegorz Kurczuk. W długiej i rzeczowej dyskusji, jaka miała miejsce na spotkaniu, członkowie rady zwrócili uwagę między innymi na upadek wielu zakładów pracy w woj. lubelskim, gwałtowny wzrost bezrobocia, efektywność szkoleń prowadzonych przez urzędy pracy, konieczność nowelizacji ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw, zaniedbania w rozwoju gospodarczym i doinwestowaniu województwa lubelskiego.

W II części posiedzenia zebrani, po dyskusji, przyjęli przedstawiony przez prezydium plan pracy rady na rok 2002, regulamin działalności rady, stanowisko w sprawie projektowanych zmian w kodeksie pracy. Ponadto rada dokonała wyboru delegatów na V Kongres OPZZ spośród członków rady i zaakceptowała delegatów na Kongres wybranych przez rady powiatowe OPZZ województwa lubelskiego zgodnie z uchwałą Prezydium OPZZ z 4 grudnia 2001 r.

STANOWISKO

Rady OPZZ Województwa Lubelskiego

w sprawie projektowanych zmian w kodeksie pracy

Rada OPZZ Województwa Lubelskiego z zaniepokojeniem przyjęła rządowy projekt zmian w kodeksie pracy i innych ustawach.

Jakkolwiek związkowcy dostrzegają konieczność zmian w kodeksie pracy w celu dostosowania go do nowych warunków społecznych, gospodarczych i politycznych, które od dnia uchwalenia kodeksu pracy w 1974 r. uległy radykalnej zmianie, to jednak zmiany ustawodawstwa pracy powinny podlegać szczególnej ochronie i analizie. Pamiętając o tym, że polski kodeks pracy był i jest jednym z nielicznych w świecie tego typu rozwiązań, nie możemy dopuścić do jego zmiany w trybie jednostronnej decyzji rządu jako projektodawcy, gdyż zmiany te zostaną uchwalone przez Sejm z uwagi na większość koalicyjną oraz poparcie partii opozycyjnych, które jednoznacznie popierają dążenia pracodawców do jak największej liberalizacji prawa pracy.

Kodeks pracy, wprowadzając uregulowanie obowiązków pracodawcy i pracownika, dążył do ustalenia równości stron stwarzając takie rozwiązania, które brały w obronę pracownika jako słabszą stronę stosunku pracy. Ponadto kodeks wprowadził do swej treści wszystkie dotychczasowe prawa nabyte i wywalczone przez ludzi pracy.

Natomiast projektowane zmiany idą w kierunku ograniczenia praw pracownika z jednoczesnym wzrostem uprawnień pracodawcy.

Jednym z ustawowych i statutowych obowiązków organizacji związkowych jest reprezentowanie i obrona interesów swoich członków i ogółu pracowników.

Dlatego też sprzeciwiamy się wprowadzeniu zmian w kodeksie pracy, które w konsekwencji doprowadzą do maksymalnego wykorzystania pracownika w procesie pracy. Wydłużenie okresu rozliczeniowego czasu pracy, zmniejszenie do 50 % wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, praktycznie zniesienie ograniczeń w zatrudnianiu pracowników w oparciu umowy o pracę na czas określony, wprowadzenie umów o zastępstwo z możliwością ich natychmiastowego rozwiązania, jak również likwidacja obowiązku sporządzania planów urlopów - to przykłady zmian, które nie zmniejszą bezrobocia, nie poprawią trudnej sytuacji gospodarki narodowej. Zmiany te zmieniają pozycję pracownika sprowadzając go do roli jednego z narzędzi wykorzystywanych w toku pracy.

Z tych też względów Rada OPZZ Województwa Lubelskiego zwraca się z apelem do kierownictwa OPZZ, aby nasi negocjatorzy nie ulegli namowom strony rządowej i twardo bronili praw pracowniczych nie dopuszczając do zmiany przepisów prawa pracy na niekorzyść ludzi pracy.

Przewodniczący Rady OPZZ
Województwa Lubelskiego
Stanisław Dobrzyński

Zwierzyniec, 2 marca 2002

W ŚWIĘTOKRZYSKIM

STANOWISKO

Rady OPZZ Województwa Świętokrzyskiego

w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej rządowego projektu zmian w kodeksie pracy

Rada, po zapoznaniu się z propozycjami nowelizacji kodeksu pracy, wyraża następujący pogląd:

Nie jest do zaakceptowania propozycja zmierzająca do ograniczenia uprawnień pracowników, z którymi została zawarta umowa na czas określony w celu zastępstwa § 2 art. 41 kodeksu pracy. Zatrudnienie osoby na czas określony w celu tzw. zastępstwa jest również nawiązaniem stosunku pracy, a skoro tak, to nie można wprowadzić dwóch kategorii pracowników zatrudnionych na tej samej podstawie prawnej. Może się zdarzyć, że pracownik zachoruje bądź w przypadku pracownicy - może zająć w ciąży i ograniczenie ich uprawnień w przedmiocie szczególnej ochrony, nieuchronnie zmierzałoby do dyskryminacji tych osób, także art. 177 kodeksu pracy.

Absolutnie nie jest do zaakceptowania propozycja obniżenia wysokości dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych do 50% bez względu na porę dnia i dni świąteczne. Ta propozycja nie ma nic wspólnego z możliwością tworzenia nowych miejsc pracy, a wprost przeciwnie - tańsza praca w godzinach nadliczbowych może zachęcić pracodawcę do zwolnienia części ludzi po to, żeby mniejszą liczbą pracowników osiągnąć te same rezultaty, przy zmniejszonym zatrudnieniu o 5 osób, pracodawca zyskuje 5 urlopów, 5 ubezpieczeń społecznych itp. Szczegółowe uzasadnienie podałem w dniu 6 lutego 2002 r. Propozycja czteromiesięcznego lub rocznego okresu rozliczeniowego nieuchronnie prowadzi do dwunastogodzinnego dnia pracy w dłuższym przedziale czasowym, np. przez 3 miesiące lub 10 miesięcy.

Rada również nie dopatrzyła się zasadności zmiany dotychczasowego art. 251¹ kodeksu pracy w powiązaniu z art. 33. Bowiem te przepisy w niczym nie ograniczają pracodawcy w możliwości zawierania każdego rodzaju umowy o pracę, w tym także na zastępstwo, wykonanie określonej pracy, umowy sezonowej, a nadto w ramach art. 295 grupowej organizacji.

Nie jest również do zaakceptowania propozycja zmiany art. 92 dotycząca nabycia uprawnień przez pracownika do odprawy emerytalno-rentowej dopiero po trzech latach pracy u tego samego pracodawcy.

W przypadku przyjęcia tej poprawki znaczna większość prywatnych pracodawców będzie unikała utrzymania pracownika przez okres 3 lat - który pracował do 57 lat życia w innych firmach - żeby mu wypłacić odprawę emerytalną. Przy tego rodzaju zapisie pracownik nigdy nie nabyłby prawa do odprawy. W tym stanie rzeczy uważam, że dotychczasowy zapis jest prawidłowy.

Nie jest do zaakceptowania propozycja zmiany art. 143 ponieważ wprowadziłaby do nadmiernych nadużyć pracodawcy do bezpłatnego udzielania czasu wolnego pracownikowi w zamian za pracę w wydłużonym czasie pracy.

Przewidziana do 5 godzin przerwa w pracy w dobowym czasie w naszych warunkach nie jest adekwatna np. do systemu europejskiego.

W systemie europejskim np. w Republice Federalnej Niemiec czy Danii stosowane godzinne przerwy w pracy są związane z możliwością spożycia posiłku obiadowego w zakładowej stołówce. Faktem znanym jest powszechny brak stołówek u prywatnych pracodawców w Polsce. W tym stanie rzeczy wprowadzenie do 5 godzin przerwy poza kierowcami jest ironią. Jakiemu celowi ta przerwa miałaby służyć?

Skreślenie art. 168 może doprowadzić do tego, że pracownik w czasie trwania stosunku pracy u danego pracodawcy urlopu nie otrzyma. Skreślenie art. 209 może doprowadzić do powszechnego zagrożenia zdrowia pracownika np. szkodliwe środowisko. To samo odnosi się do skreślenia pkt. 2 w § 2 art. 283.

Uważam, że nie jest do zaakceptowania propozycja zmian art. 8 ustawy z dnia 28.12.1989 r., a to dlatego że dotychczasowy zapis w pewnym sensie chroni pracownika przed "nadużywaniem" pracodawcy z przyczyn zwolnienia pracownika, które dotyczą zmian organizacyjnych lub ekonomicznych. Jeżeli pracodawca chce rozwiązać umowę o pracę z powodu nie wywiązywania się pracownika z nałożonych na niego obowiązków wynikających ze stosunku

pracy, to obecne przepisy wynikające z kodeksu pracy wcale pracodawcy, w jego prawach nie ograniczają.

Nad pozostałymi propozycjami zmian w kodeksie, a także ustawach o których mowa w dostarczonym projekcie dokumentu można dyskutować.

Przewodniczący Rady OPZZ
Województwa Świętokrzyskiego
Bronisław Miszczyk

Kielce, 28 lutego 2002 r.

W POMORSKIEM

4 marca 2002 roku odbyło się posiedzenie Rady OPZZ Województwa Pomorskiego w Gdańsku z udziałem Ryszarda Kurylczuka. Na posiedzeniu dokonano wyboru delegatów na V Kongres OPZZ. Delegatami z województwa pomorskiego są: Andrzej Skorulski, jako członek Prezydium OPZZ oraz 6 delegatów - 4 z rad powiatowych i 2 z rady wojewódzkiej. Desygnowani delegaci to: Halina Daniel - Rada Powiatowa Tczew, Jan Gumiński - Rada Powiatowa Gdynia, Piotr Ginda - Rada Powiatowa Człuchów, Jan Mionskowski - Rada Powiatowa Gdańsk, Brunon Słyszewski - Rada Powiatowa Starogard, Bogumiła Kławiowska - członek Prezydium RW.

Na wniosek prezydium Rada Wojewódzka skierowała do Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego 3 naszych przedstawicieli w osobach: Andrzej Skorulski - RW OPZZ, wiceprzewodniczący komisji, Irena Lipowy, ZNP, członek, Kazimierz Schreiber - Gospodarka Morska, członek.

Wojewoda Ryszard Kurylczuk przedstawił radzie działania na rzecz województwa. Głównym zadaniem dla wojewody i urzędu wojewódzkiego jest zahamowanie rosnącego bezrobocia i tworzenie nowych miejsc pracy. Pierwszych pozytywnych efektów niosących za sobą miejsca pracy możemy spodziewać się już w najbliższych miesiącach, tj. budowa autostrady, renowacja Żuław. Wojewoda przedstawił również propozycję dalszego współdziałania z radą wojewódzką

Przewodniczący
Rady OPZZ Województwa Pomorskiego
Andrzej Skorulski

Gdańsk, 5 marca 2002 r.

Zdaniem eksperta

Kodeks pracy - to kolejna burza w szklance wody. Z badań, jakie zrobiliśmy w małych i średnich przedsiębiorstwach prywatnych wynika, że największym utrudnieniem dla prywatnych przedsiębiorców jest ZUS, fiskalizm, a kodeks pracy został wymieniony przez przedsiębiorców dopiero na trzynastej pozycji. Tymczasem dzisiaj kodeksu pracy używa się jako argumentu przeciwko związkom zawodowym w zupełnie absurdalnych sytuacjach. Tak naprawdę te wielkie spory wokół kodeksu pracy dotyczą dużych przedsiębiorstw, które mają liczne załogi, jawne zarobki i chcą zwalniać duże grupy muszą dużo płacić, a chcą mniej. Najzabawniejsze jest to, że zmiany w kodeksie pracy czynione są pod hasłem wzrostu zatrudnienia. Tymczasem ich efektem krótkookresowym, jeżeli nie zmieniają się warunki zewnętrzne, będzie zwiększenie się bezrobocia. Żyjemy w świecie faktów medialnych, za którymi ukrywają się jakies interesy.

(Prof. Juliusz Gardawski, socjolog, w rozmowie z Marcinem Pazurkiem, Robotnik Śląski 2/2002).